

historii starożytnej i archeologii, przez głębsze studium wielojęzycznych tekstów spisanych na kamieniu, papirusie i pergaminie. Trzeba pracować i modlić się, by prawda objawiła się w syntezie końcowej jako nowe światło nad światem.

Korzystam z okazji, by wyrazić moją wielką wdzięczność dla Arcycypa-sterza Diecezji Lubelskiej, J. E. Ks. Biskupa Piotra Kałwy, Wielkiego Kanclerza Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, że mogłem wraz z nim wziąć udział w obradach soborowych.

Myśli moje przenoszę do ukochanej Ojczyzny, do Bibliistów polskich, do rodzinnej diecezji lubelskiej i do mojej rodzinnej parafii Uchanie, do jej kochanego Ks. Proboszcza, Ks. Wilkarego, mojej rodziny i parafian. Pozdrawiam serdecznie J. E. Ks. Bpa Jana Mazura, który ofiarnie zastępuje nas w pracy arcybiskupowskiej, wszystkich drogich Braci kapłanów diecezjalnych i zakonnych, Siostry zakonne, Seminarium Duchowne i Katolicki Uniwersytet Lubelski, tę Alma Mater naszą. Ufam, że w jesiennej sesji soborowej i ta zasłużona Katolicka Uczelnia Polski będzie mogła wziąć żywym udział w obradach, a zwłaszcza jej Profesorowie Pisma św.

Rzym, Radio Watykańskie, 18. I. 1963

Bp HENRYK STRĄKOWSKI

ODPUSTOWA MSZA ŚW.

I. **Święto tytułu kościoła.** Wedle przepisów prawa kanonicznego (kan 1168 § 1) każdy kościół ma swój tytuł, imię, wezwanie. Przy poświęceniu kamienia węgielnego już fundatorzy wybierają tytuł dla nowo budującej się świątyni Pańskiej. Poświęcenie zaś, czyli konsekracja kościoła upoważnia dopiero do urządzania zewnętrznej uroczystości związanej z jego tytułem.

Tytuły kościołów są różne. Trójca Przenajświętsza, tajemnice z życia Pana Jezusa i przedmioty z Nim związane, ważne sceny z ziemskiego pobytu Matki Najświętszej, poszczególni Święci i aniołowie są tytułami kościołów katolickich. Rzeczywiście istnieje w wezwaniach kościołów wielka różnorodność. Z tego powodu łatwo odróżnić jeden kościół od drugiego, zwłaszcza w tej samej miejscowości.

Taki tytuł kościoła prawo kanoniczne każe rok rocznie uroczystość obchodzić. Oto brzmienie tego nakazu: „Także święto tytułu kościoła należy rok rocznie obchodzić według przepisów liturgicznych”. (Kan 1168 § 2) Przepisy zaś liturgiczne zaliczają tytuł kościoła do świąt pierwszej klasy z zaznaczeniem: *partykularne, własne* w odróżnieniu od powszechnych czyli obchodzonych w całym Kościele. Dzień liturgiczny tytułu kościoła, może mieć różną klasę w powszechnym kalendarzu świąt. Nieraz ma własny formularz brewiarza czy Mszy św. oraz wyznaczony dzień liturgiczny, zaś innym razem czyni się o nim tylko wspomnienie w *laudesach*, czy Mszy św. jaką odprawia w danym dniu. Mimo tak niskiej klasy w kategorii świąt powszechnych tytuł kościoła jest zawsze świętym pierwszoklasowym.

Ostatnio wydane przepisy liturgiczne, zaliczają Mszę św. z uroczystości zewnętrznej tytułu kościoła do Mszy wotywnych drugiej klasy. Wolno więc ją odprawiać dla dobra wiernych we wszystkie dni liturgiczne drugiej klasy, a tym bardziej trzeciej czy czwartej. Uroczystość zaś zewnętrzną pozwalają te same przepisy obchodzić w sam dzień tytułu kościoła albo w niedzielę bezpośrednio poprzedzającą lub bezpośrednio następującą po Oficjum święta. Względę duszpasterskie, czyli dobro wiernych są wystarczającymi powo-

dami na przeniesienie zewnętrznej uroczystości tytułu kościoła na którąś z wymienionych niedziel. Jeśli zaś taką Mszę odprawia się jako wotywną, a więc zamiast innej obowiązującej w danym dniu, to wówczas ze święta, którego uroczystość zewnętrzną (wtedy) się obchodzi, można odprawić jedną Mszę śpiewaną i jedną czytaną albo dwie czytane jako wotywy 2 klasy (Nr 360 *Rubryki Mszału i Breviarza*).

Oto ogólne przepisy Kościoła odnośnie do Mszy ku czci imienia tej czy innej świętyni Pańskiej. A jak ma wyglądać ta Msza w praktyce?

II. Odpustowa Msza św.: 1. W swoim dniu liturgicznym. Wiele z parafii ma tytuł kościoła zaliczony w powszechnym kalendarzu do pierwszej czy drugiej klasy dni liturgicznych. Kalendarz liturgiczny określa ją w szczegółach. Jeśli się ją odprawia w takim ściśle oznaczonym dniu liturgicznym celebrans wówczas ma sprawę bardzo uproszczoną. Przy jej odprawianiu stosuje się tylko do wskazówek kalendarza liturgicznego podanych przy danym święcie i dniu, w którym obchodzi się jego zewnętrzną uroczystość, co najwyżej uwzględnia przepisy o wspomnieniu o Najświętszym Sakramencie czy o samym zakończeniu Mszy św. W takim wypadku kalendarz dnia jest doskonałym instruktorem.

2. W inne święto pierwszej klasy. Zdarza się nieraz, że zewnętrzna uroczystość tytułu kościoła przypada w dniu liturgicznym pierwszej klasy. Msza z tytułu kościoła napotyka wtedy na przeszkodę. Wtedy mimo zewnętrznej własnej uroczystości musi się odprawiać Mszę św. z przypadającego dnia liturgicznego.

Rubryki mszalne dają jednak Mszom wotywnym drugiej klasy, do których zalicza się również owa ze święta tytułu kościoła, między innymi następujący przywilej: *Modlitwę Mszy wotywny, która napotyka przeszkodę dodaje się do modlitwy Mszy z dnia, byleby nie przypadła dzień wymieniony na tabeli pierwszeństwa pod nn. 1, 2, 3 i 8 z zachowaniem przepisu w n. 380 (Rubryki. Nr 343, c.)*. Jeśli nie zachodzi święto: Bożego Narodzenia, Niedziela Zmartwychwstania i Niedziela Zesłania Ducha św. z ich oktawami, Trzy Dni święte, święto Objawienia i Wniebowstąpienia Pańskiego, Przenajświętszej Trójcy, Bożego Ciała, Serca Jezusowego oraz Chrystusa Króla, to do modlitwy z dnia pod jednym zakończeniem dodaje się modlitwę Mszy z tytułu kościoła. W ten sposób jest wspomniana w Mszy św. dnia liturgicznego partykularna uroczystość danego kościoła.

Mszę św. odpustową odprawia się często przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu w monstancji. W takich wypadkach korzysta się z przywileju, jaki dana diecezja otrzymała od Stolicy św. Numer 355 Kodeksu *Rubryk Breviarza i Mszału Rzymskiego* zwraca też uwagę na Mszę św. odprawianą przy wystawieniu Najśw. Sakramentu w monstancji, którą ujęte w następujące rozporządzenie: *W Mszach, które w czasie adoracji odprawia się przy ołtarzu wystawienia na podstawie indultu, dodaje się pod jednym zakończeniem modlitwę o Najśw. Sakramencie, byleby nie przypadła niedziela ani Oficjum, Msza lub wspomnienie o Chrystusie Panu*. Treść tej rubryki całkiem zrozumiała. Musi być też uwzględniona przy Mszach odpustowych odprawianych przy wystawieniu Najśw. Sakramentu. Jeśli więc Msza odpustowa nie jest z niedzieli, lub z uroczystości Chrystusa Pana, to wówczas należy dodać do modlitwy z dnia pod jednym zakończeniem modlitwę o Najśw. Sakramencie. Wtedy opuszcza się modlitwę Mszy wotywny tytułu kościoła. Uzasadnienie tego znajduje się w wymienianym kodeksie, albowiem *pod jednym zakończeniem z modlitwą Mszy, można odmówić tylko jedną modlitwę, a zaś modlitwa, którą rubryki wyraźnie nakazują ma pierwszeństwo przed tą na jaką tylko pozwalają*. (Nr 445 i 444 c.). W takiej Mszy nie będzie żadnej wzmianki z tej Mszy, jaką dyktuje tytuł danego kościoła.

3. Jako wotywa. Mszę św. odpustową odprawia się często jako wotywną. Ona jest wówczas rzeczywiście odpustową, gdyż ściśle związana z tytułem danego kościoła. Jej części będą następujące:

a) *Gloria*. W Mszy św. odpustowej wotywniej odmawia się zawsze hymn „*Gloria*”, albowiem on należy do przywilejów Mszy wotywnych drugiej klasy.

b) *Modlitwy*. Msze wotywnie drugiej klasy dopuszczają jedno wspomnienie. Może nim być wspomnienie z niedzieli lub święta drugiej i trzeciej klasy. Przy Mszach św. odpustowych śpiewanych opuszcza się wspomnienie zaliczone do zwykłych, a czyni się tylko te, które rubryki umieszczają w grupie uprzywilejowanych. W wielu wypadkach odpusty urząda się w niedzielę, gdyż ten czas dyktują względy duszpasterskie. W Mszy odpustowej odprawianej w niedzielę będzie wspomnienie z niej, gdyż ono zaliczają rubryki mszału do wspomnień uprzywilejowanych.

W Mszy św. odpustowej, śpiewanej odprawianej jako wotywę drugiej klasy dodaje się więc zawsze wspomnienie uprzywilejowane. Jeśli się ją odprawia przy wystawionym Najśw. Sakramencie, ale nie w niedzielę, to wówczas do modlitwy Mszy wotywniej należy dodać pod jednym zakończeniem modlitwę o Najśw. Sakramencie.

c) *Epistoła i Ewangelia*. Epistołę i Ewangelię śpiewa w Mszy uroczystej subdiakon i diakon. Rubryki mszalne postanawiają: *W Mszach ze śpiewem celebrans opuszcza to wszystko co diakon, subdiakon i lektor śpiewają i czytają wykonując swój urząd.* (Rubryki. Nr 437). W dekreście zaś Prymasa Polski z dnia 1 stycznia 1962 r. *O czytaniu Epistoły i Ewangelii* mamy takie słowa: *Przypomina się, że według rubryk mszału, w każdej mszy śpiewanej... celebrans nie musi śpiewać lekcji i Epistoły, lecz może je tylko odczytać. Wypada jednak, aby w dni świąteczne Epistoła była śpiewana.* To zalecenie Prymasa Polski należy też uwzględnić przy śpiewanych Mszach odpustowych. Tak samo w czasie uroczystej Mszy odpustowej należy wykonać to o czym mówi Prymas Polski w przytoczonym dekreście w słowach: *Zgodnie z udzielonym Indultem, w czasie wszystkich Mszy uroczystych lektor, subdiakon i diakon, natychmiast po odśpiewaniu Lekcji, Epistoły lub Ewangelii, zwróciwszy się do wiernych odczytuje je po polsku... Dopiero po odczytaniu Epistoły po polsku subdiakon catuje rękę Celebransa. Podobnie dopiero po odczytaniu Ewangelii po polsku subdiakon znosi jej tekst do ucałowania Celebransowi.*

d) *Wyznanie wiary*. W Mszy wotywniej drugiej klasy nie odmawia się wyznania wiary, czyli *Credo*, z wyjątkiem, gdy Mszę św. odprawia się w niedzielę czy oktawę Bożego Narodzenia, to wtedy odmawia się *Credo* z powodu przypadającej niedzieli lub oktawy.

e) *Prefacja*. Rubryki Mszału rozróżniają trzy rodzaje prefacji odmawianych w Mszach św., a mianowicie: własną, okresową lub zwykłą. Jedną z tych trzech odmawia się również w Mszy wotywniej tytułu kościoła. Jeśli Msza wotywna ma własną prefację, to tę należy w niej odmówić, a jeśli nie, to okresową. We wszystkie niedziele drugiej klasy, poza okresem Wcielenia i wielkanocnym oraz w niedziele Adwentu obowiązują w Mszach wotywnych prefacja jako okresowa o Trójcy Przenajświętszej. W inne dni, w których nie obowiązuje prefacja okresowa, bierze się zwykłą (*Communis*).

Zakończenie Mszy św.

f) W 507 numerze *Kodeksu Rubryk Breviarza i Mszału Rzymskiego* czytamy takie słowa: *W innych Mszach, po których następuje jakaś procesja, mówi się Benedicamus Domino.* Numer 508 tych samych rubryk ma zaś takie brzmienie: *Po odmówieniu Placeat daje się błogosławieństwo, które opuszcza się tylko wtedy, gdy mówi się Benedicamus Domino albo*

Requiescat in pace. Wreszcie trzeba też przytoczyć numer 510 wymienianych rubryk, który ma następujące brzmienie: *Ostatnią Ewangelię zupełnie się opuszcza w Mszach, w których mówi się Benedicamus Domino z n. 507 a.*

Z przytoczonej treści dopiero wymienionych numerów trzeba zrobić zastosowanie do odpustowej Mszy św. Po Mszy odpustowej robi się zazwyczaj procesję z Najświętszym Sakramentem wokół kościoła. Jeśli więc warunki pozwalają na jej odbycie i rzeczywiście odbędzie się, to wtedy w odpustowej Mszy św. należy odmówić Benedicamus Domino, Placeat, a pominąć błogosławieństwo i ostatnią ewangelię, w przeciwnym razie nie można korzystać z przywileju opuszczenia wspomnianego zakończenia Mszy św.

Lubień k. Myślenic

Ks. STANISŁAW KOSOWSKI

GENEZA AKTU POŚWIĘCENIA LUDZKOŚCI SERCU JEZUSOWEMU

Ernest Hello w książce pt. *Słowa Boże* pisał: *Wzruszenie powszechne, katolickie w pełnym znaczeniu tego słowa, rzuca dzisiaj świat chrześcijański na Serce Jezusa. Wszystkie rzeki wpadają w ten ocean, bo oto nadeszła godzina ich wezbrania...*

Kulminacyjnym punktem tego wezbrania był akt poświęcenia ludzkości Sercu P. Jezusa na przełomie XIX i XX wieku, dokonany przez Papieża Leona XIII w r. 1899.

Ale — prawie nikt z Polaków nie wie o tym, kto inspirował ten wiekopomny akt, który odbił się silnym echem po całej kuli ziemskiej i stał się potężnym czynnikiem do ożywienia nabożeństwa do Serca Jezusowego.

Inspirowała ten akt zakonnica, której setną rocznicę urodzin obchodzimy w bieżącym roku Siostra Maria od Boskiego Serca, Droste zu Vischering.

S. Maria urodziła się dnia 8 września 1863 r. Ojcem jej był hrabia Clemens Droste zu Vischering a matką hrabianka Helena Galen.

Od lat najmłodszych miała ona nabożeństwo do Serca Jezusowego, a pierwszy sygnał powołania do życia zakonnego odezwał się u niej w dniu Bierzmowania. Na przeszkodzie stanęła długotrwała choroba, aż wreszcie w dniu 21 listopada 1888 r. spełniły się jej marzenia, bo została przyjęta w mieście Münster do Zgromadzenia zakonnego pod wezwaniem Dobrego Pasterza.

W sześć lat później, w r. 1894, została wysłana przez Władzę zakonną do Portugalii. Tam, jako przełożona domu zakonnego w Porto, przeszła prawdziwy czyściec na ziemi z powodu chronicznych cierpień fizycznych i różnych udręk duchowych. Mimo tych cierpień świetnie spełniła swoją misję na posterunku przełożonej placówki portugalskiej.

Pod koniec swego krótkiego, bo 36-letniego życia S. Maria zwróciła się dwukrotnie listownie do ówczesnego Papieża Leona XIII, przekazując mu objawione jej przez Zbawiciela życzenia, by cały świat został poświęcony — publicznym aktem — Jego Boskiemu Sercu.

Ojciec św. Leon XIII rozważył bardzo poważnie przesłaną sobie sugestię i zarządził — na dzień święta Serca Jezusowego w r. 1899 — uroczysty akt poświęcenia całej ludzkości temu Najświętszemu Sercu.